VIII kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ KOMISJI POLITYKI SPOŁECZNEJ I RODZINY
(NR 190)
z dnia 16 lipca 2019 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Polityki Społecznej i Rodziny (nr 190)

16 lipca 2019 r.

Komisja Polityki Społecznej i Rodziny, obradująca pod przewodnictwem poseł **Urszuli Ruseckiej (PiS)**, przewodniczącej Komisji, rozpatrzyła:

– pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie (druk nr 3617).

W posiedzeniu udział wzięli: **Adam Lipiński** sekretarz stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów wraz ze współpracownikami, **Wojciech Kaczmarczyk** dyrektor Narodowego Instytutu Wolności – Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego, **Piotr Wasilewski** przewodniczący Rady Dzieci i Młodzieży RP przy Ministrze Edukacji Narodowej wraz ze współpracownikami, **Adam Janczewski** wiceprezes Stowarzyszenia na rzecz powołania Rady Młodzieży RP, **Dawid Szala** przewodniczący Młodzieżowej Rada Dzielnicy Białołęka.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Brygida Śliwka, Dariusz Lipski** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych, **Urszula Sęk, Aleksandra Wolna-Bek** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):

Dzień dobry. Witam państwa na 190. posiedzeniu Komisji Polityki Społecznej i Rodziny. W porządku dziennym mamy pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie (druk nr 3617). Bardzo serdecznie witam pana ministra Adama Lipińskiego wraz ze współpracownikami. Witam przedstawicieli Rady Dzieci i Młodzieży oraz wszystkich posłów. Stwierdzam kworum. Porządek dzienny został państwu doręczony. Czy jest sprzeciw wobec zaproponowanego porządku dziennego posiedzenia? Nie słyszę. Stwierdzam, że Komisja przyjęła porządek dzienny posiedzenia. Przechodzimy do jego realizacji.

Bardzo proszę pana ministra o przedstawienie projektu ustawy.

Sekretarz stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów Adam Lipiński:

Dziękuję. To jest tylko nowelizacja ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie. Przyjęliśmy rozwiązanie, które wynikało z postulatów młodych ludzi zrzeszających się w różne stowarzyszenia, fundacje i organizacje pozarządowe. Do ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie wprowadziliśmy jeden punkt – rozdział 5. Dotyczy on powołania Rady Dialogu z Młodym Pokoleniem. Jeszcze raz powtarzam, to był postulat środowisk młodych ludzi, którzy należą do różnych organizacji. Chcę przypomnieć, że od kilku lat młodzież organizuje się przy radach doradczych w gminach. Dotychczas było niewiele rad, około 200, ale odkąd Prawo i Sprawiedliwość przejęło władzę, jest ich już 514. Zatem można powiedzieć, że liczba gwałtownie wzrosła. Pozwolę sobie na uwagę, która trochę wykracza poza zakres tematu, ale prowadziłem ustawę o Narodowym Instytucie Wolności – Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego. W parlamencie – Sejmie, Senacie, komisjach i na plenarnych posiedzeniach – odbyło się dziewięć debat. Wysłuchałem mnóstwo zarzutów wobec tego projektu. Minęło wiele miesięcy od utworzenia Narodowego Instytutu Wolności. Czy dzisiaj są jakieś wątpliwości? Czy ktoś formułuje jakieś zarzuty, czy są problemy lub afery? Przecież mieliśmy zdemolować NGO w Polsce, cały system miał ulec dekompozycji. Nie ma. Udało się. Mam nadzieję, że teraz też się uda.

Jeżeli chodzi o Radę Dialogu z Młodym Pokoleniem, państwo otrzymali materiał. Rada składa się z kilkudziesięciu członków wskazywanych przez podmioty ustalone

w ustawie, przy czym wyboru dokonuje przewodniczący Komitetu do spraw Pożytku Publicznego. Funkcjonowanie rady polegają na byciu organem doradczym i konsultacyjny dla przewodniczącego Komitetu do spraw Pożytku Publicznego. W skład rady mają wchodzić przedstawiciele ministerstw, prezydenta, różnych organów, ale także organizacji pozarządowych. Przyjęliśmy założenie, że minimum 50% członków rady mają stanowić przedstawiciele NGO. Można powiedzieć, że będą dominowały osoby, które są żywotnie zainteresowane działalnością rady. Będzie ona konsultowała projekty ustaw dotyczące działalności Komitetu do spraw Pożytku Publicznego oraz innych ministerstw. Wszystkie ustawy związane z funkcjonowaniem młodych ludzi w życiu publicznym mają być przekazywane do organizacji, które będą miały 30 dni na sformułowanie swoich uwag i postulatów. Poza tym przeznaczyliśmy trochę pieniędzy na działalność rad. Maksymalny limit wydatków to około 370 tys. zł rocznie, przy czym w pierwszym roku, czyli 2019 r., jest 18 tys. zł. Pieniądze będą służyły do opłacenia zarówno delegacji członków Rady, którzy przyjeżdżają na posiedzenie, jak również opłacenie kilku konferencji i ekspertyz zlecanych przez członków rady.

Projekt został przyjęty przez Radę Ministrów i Komitet do spraw Pożytku Publicznego. Dowiedziałem się z dużym zdziwieniem, że Platforma Obywatelska złożyła własny projekt. Dziwi mnie to, gdyż Rada Ministrów przegłosowała nasz projekt. Sprawdziłem, jakie są losy tego projektu – jeszcze nie wpłynął do Sejmu, więc nie możemy zajmować się nim. Jest tylko jeden, nasz projekt. Ponieważ jest to jedyny projekt, tym bardziej, mam nadzieję, państwo będą działać na rzecz jego przyjęcia. Projekt poddaliśmy konsultacjom społecznym. Było szereg uwag, część została odrzucona, część przyjęta, między innymi skrócono kadencję rady z 3 do 2 lat, skreślono maksymalną liczbę członków Rady w postaci 35 osób (nie było określonej górnej granicy), zmniejszono z 10 do 8 liczbę deklaracji wsparcia dla organizacji pozarządowych. Jeszcze kilka innych propozycji zostało zaakceptowanych i przyjętych. Zatem jesteśmy po wszystkich etapach przyjmowania ustawy, łącznie z konsultacjami społecznymi. Mam nadzieję, że państwo poprą projekt. Jeśli dzisiaj poprzecie, możemy go przyjąć jeszcze w obecnej kadencji. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):

Dziękuję, panie ministrze. Otwieram dyskusję. Kto z pań i panów posłów chce zabrać głos? Bardzo proszę, pan poseł Jacek Kurzęba.

Poseł Jacek Kurzępa (PiS) – spoza składu Komisji:

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, panie ministrze, dziękuję za przedłożenie projektu zaprezentowanej ustawy. Chcę poinformować koleżeństwo, że procedowanie i refleksja nad powołaniem Rady Dialogu z Młodym Pokoleniem dokonywała się od początku tej kadencji Sejmu. W programie wyborczym w 2015 r. Prawo i Sprawiedliwość zapowiadało podobne instytucje, pewien sposób prowadzenia dialogu z młodym pokoleniem Polaków, co znalazło się również w programie wyborczym kandydata na prezydenta, a dzisiaj prezydenta, dr Andrzeja Dudy. Zatem jesteśmy konsekwentni, jeśli chodzi o zamysł sprzed objęcia i po objęciu rządów. Parlamentarny Zespół ds. Wspierania Młodzieżowych Rad Miast, który reprezentuję, przez całą kadencję odbył cztery ogólnopolskie konferencje Rady Dzieci i Młodzieży RP. Chcę państwu powiedzieć, że zespół powstał na wyraźną prośbę młodego pokolenia Polaków, podczas jednego z posiedzeń Polskiej Rady Organizacji Młodzieżowych. W odpowiedzi na ich propozycję powołaliśmy zespół, który jest niebywale spluralizowany, reprezentuje całą gamę młodych środowisk, stowarzyszeń, organizacji i podmiotów. W tym zwielokrotnionym pluralistycznym środowisku debatowaliśmy nad możliwościami innego rozwiązania niż tylko parlamentarny zespół. Rzeczony projekt ustawy jest również owocem tej refleksji.

Jeśli chodzi o przedłożenie, pan minister wystarczająco merytorycznie odniósł się do niego. Bardzo proszę Wysoką Komisję o przyjęcie dokumentu. Na sali jest obecna duża grupa aktywistów młodzieżowych, zarówno z parlamentarnego zespołu, jak i stowarzyszenia na rzecz inicjatywy ustawodawczej powołania takiego ciała. Mam nadzieję, że uda się na chwilę oddać im głos. Jest to spełnianie postulatów wyborczych Prawa i Sprawiedliwości, a jednocześnie oczekiwań młodego pokolenia Polaków dotyczących wzięcia współodpowiedzialności za losy ojczyzny. Oczywiście w wymiarze, o którym pań-

stwo doskonale wiedzą. Jest to zapisane ustawowo jako ciało konsultacyjno-doradcze. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):

Dziękuję. W kolejności, pani poseł Ewa Tomaszewska, bardzo proszę.

Poseł Ewa Tomaszewska (PiS):

Dziękuję. Chcę zgłosić jedną uwagę. Niesłychanie jest istotne, żeby młodzi ludzie mogli wkraczać w życie publiczne, jeśli chcą, aby poprzez swoją aktywność zmieniali i poprawiali życie społeczne, czynili to w sposób odpowiedzialny i zorganizowany, uczyli się procedur postępowania w zorganizowanym życiu społecznym. Uważam zmianę ustawy za szalenie korzystną, właściwą i dającą szansę rozwoju, tzw. *grass roots*, czyli części działalności, której w okresie poprzedniego systemu prawie nie było, a obecnie rozwija się w naszym kraju coraz szybciej i lepiej. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):

Dziękuję. Bardzo proszę, pani poseł Kornelia Wróblewska.

Poseł Kornelia Wróblewska (PO-KO):

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, jak najbardziej zgadzam się, że powinniśmy aktywizować młodzież, uczyć ich odpowiedzialności, zaangażowania w życiu publicznym, podejmowania dojrzałych decyzji, uczestniczenia w wyborach również na gruncie samorządowym i państwowym. Natomiast mam pytanie: czemu ma służyć ta ustawa? Jeżeli państwo mówią, że trzeba aktywizować młodzież, musi być pluralizm, trzeba rozmawiać, uczyć dialogu i wzajemnego zrozumienia, pytam, na jakiej podstawie państwo tworzą ustawę, która jest tylko i wyłącznie skierowana do młodzieży, będącej po państwa stronie politycznej? Mamy na to dowód. Dzisiaj zostali zaproszeni goście, przedstawiciele młodzieży, którzy reprezentują tylko i wyłącznie młodzież prawicową. Nie została przez państwa, Komisję lub ministra zaproszona młodzież, która reprezentowałaby inne poglądy polityczne. Mówimy o szerokim pluralizmie, jeśli chodzi o poglądy polityczne w kraju. Ustawa zawiera całą masę błędów. W polskim prawie i przestrzeni funkcjonuje Rada Dzieci i Młodzieży RP przy Ministrze Edukacji Narodowej, która jest organizacją skrajnie propagandową. To jest organizacja, w której minister wybiera członków rady i na każdym kroku widać, że są tam tylko i wyłącznie przedstawiciele młodzieży PiS-owskiej. Przewodniczącym jest kandydat do Rady Miasta Suwałki z ramienia PiS. W zasadzie można powiedzieć, że jest asystentem ministra.

Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):

Pani poseł, chcę, żebyśmy wypowiadali się na temat ustawy.

Poseł Kornelia Wróblewska (PO-KO):

Pani przewodnicząca, wypowiadam się na temat. Rozmawiamy o ustawie, która jest skierowana do młodych ludzi i ma służyć dialogowi rządu, administracji publicznej z młodzieżą. Rozumiem, że państwo chcą rozmawiać z przedstawicielami całej polskiej młodzieży. Tutaj mamy tylko jedną grupę młodzieży. To po pierwsze.

Po drugie w ustawie były 34 poprawki zgłoszone przez organizacje młodzieżowe. Państwo uwzględnili tylko 9 poprawek, 25 zostało odrzuconych. Oznacza to, że nie słuchacie głosu młodego pokolenia w ustawie, która ma być stworzona dla nich.

Kolejna sprawa, nie zostało określone, jaki będzie wiek uczestników rady. Ilu będzie przedstawicieli młodzieży i w jakim będą wieku? Jest informacja, że będą przedstawiciele młodzieżowych rad gmin, ale nie ma przedstawicieli samorządu powiatowego, wojewódzkiego, przedstawicieli Polskiej Rady Organizacji Młodzieżowych. Brakuje również informacji, że przedstawiciele mają się wywodzić dokładnie z tego środowiska. To oznacza, że przedstawicielem organizacji pozarządowej, w myśl której powinni być ludzie młodzi, będzie np. 70-letni druh ZHP. Nie ma wyraźnej informacji w ustawie, że przedstawicielami organizacji młodzieżowych mają być ludzie w konkretnym wieku, żeby faktycznie reprezentowali głos młodego środowiska. Naprawdę jest dużo braków w tej ustawie. Przede wszystkim najważniejsza sprawa – po pierwsze nie wiemy, jaki procent młodzieży jest w radzie, a po drugie młodzież nie wybiera się sama. Musimy

uczyć młodzież demokracji. Młodzieżowe rady gmin są organizacjami, które wybierają się same. To jest młodzież szkolna, są tam przeprowadzane wybory, jest określony sposób wybierania uczestników do gmin. To, co państwo proponują w ustawie, oznacza: minister sam wybiera członków, nie ma absolutnie możliwości, żeby całe środowisko młodzieży, które ma uczestniczyć w dialogu z rządem, wybierało swoich reprezentantów. Nawet, jeśli do Rady zostaną zgłoszeni kandydaci ze środowisk opozycyjnej młodzieży lub neutralnej politycznie młodzieży, minister wybierze przedstawicieli, którzy będą mu przydatni politycznie. Mamy przykład Rady Dzieci i Młodzieży RP przy MEN. Dlaczego państwo kolejny raz popełniają ten sam błąd? Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):

Bardzo proszę, pani poseł Magdalena Kochan.

Poseł Magdalena Kochan (PO-KO):

Dziękuję, zanim powiem o ustawie, chcę przypomnieć panu ministrowi, że znam wiele ustaw, które do tej pory leżą w zamrażarce, chociażby projekt Platformy Obywatelskiej dotyczący 500+ dla każdego dziecka – od lutego 2016 r. W międzyczasie były co najmniej dwa projekty rządowe na ten temat i zostały już przegłosowane. Wolałabym, żeby pan minister nie szafował stwierdzeniem, że Platforma Obywatelska złożyła jakikolwiek projekt dotyczący młodzieżowych rad, bo jeszcze tego nie zrobiliśmy. Ale prawdą jest, że w ustawie o młodzieży są zawarte podobne rozwiązania. Myślę, że państwo idą trochę naszym śladem, a nie odwrotnie. Nie chodzi o to, żeby mówić, kto pierwszy, ale kto rozsądniej i mądrzej. Nie ulega wątpliwości, że jest nam potrzebny dialog z młodym pokoleniem, a rosnąca aktywność młodych ludzi nie zadowala nas wszystkich. Pytanie tylko, czy naprawdę nauczymy ich dialogu, powołując, wedle tej koncepcji, młodzieżową radę? Proszę powiedzieć, w jaki sposób Rada Dialogu z Młodym Pokoleniem będzie miała możliwość wyłaniania przedstawiciela ministra do spraw oświaty i wychowania, ministra do spraw szkolnictwa wyższego i nauki, ministra właściwego do spraw kultury fizycznej, przedstawicieli przewodniczącego komitetu – jeśli ktoś czytał ustawę, wie o czym mówię – przedstawiciela Rady Działalności Pożytku Publicznego, przedstawiciela jednostek samorządu terytorialnego, organizacji pozarządowych, związków, porozumień i młodzieżowych rad gmin w rozumieniu ustawy? Wedle jakich kryteriów? Kto będzie mógł zgłaszać? Wedle jakich kryteriów będziemy dokonywali wyboru tych osób do ciała, które będzie liczyło nie więcej niż 35 i nie mniej niż 20 przedstawicieli tego środowiska? Nie znalazłam słowa na ten temat, a kryteria są bardzo istotne. Czy rzeczywiście będziemy mieli do czynienia z pluralistycznym ciałem opiniodawczo-konsultacyjnym, czy tylko z pozorem debaty? Tego najbardziej się obawiam. Jeżeli pan minister rozwieje moje wątpliwości co do sposobu wyłaniania przedstawicieli lub przedstawiciela określonych resortów, być może mnie uspokoi. W przeciwnym razie, proszę nie mówić o pluralizmie, bo będzie trudno doszukać się go w tym ciele. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):

Dziękuję, pani poseł. W kolejności zgłaszania, pani poseł Joanna Borowiak.

Poseł Joanna Borowiak (PiS):

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, muszę powiedzieć, że jako poseł, ale także wieloletni wychowawca młodzieży z ogromnym zdumieniem i smutkiem wysłuchałam głosu pań posłanek, przedstawicielek Platformy Obywatelskiej i Nowoczesnej. Powinniśmy cieszyć się z powstających inicjatyw, że mamy aktywną młodzież, zaangażowaną społecznie, reprezentującą postawy obywatelskie. Ze smutkiem pytam, jaki przykład panie dajecie, upolityczniając taką ustawę? Dzielicie młodzież, mówicie, że jest prawicowa, lewicowa, ma takie, a nie inne poglądy. Tymczasem w ustawie nie ma mowy o młodzieży prawicowej, lewicowej, centrowej, preferującej jakiekolwiek poglądy zbieżne lub kontrastujące z poglądami parlamentarzystów różnych ugrupowań. W ustawie jest mowa o młodzieży. Przypominam główny, sztandarowy cel, któremu służy podjęcie nowelizacji – dialog pomiędzy podmiotami społeczeństwa obywatelskiego a organami władzy publicznej w zakresie dotyczącym młodego pokolenia. Bardzo proszę panie posłanki o odrzucenie upolityczniania. Przychodząc na posiedzenie Komi-

sji, miałam ogromną nadzieję, że tym razem opozycja parlamentarna nie zachowa się w ten sposób wobec Prawa i Sprawiedliwości. Dziwię się, że panie, które bardzo często mówiły o równości, demokracji, kształtowaniu postaw obywatelskich i społecznych, dzisiaj twierdzą, że ustawa dotyczy kwestii politycznych. Chcemy wychowywać, kształcić młodych ludzi, którzy będą świadomymi, aktywnymi obywatelami, uczestnikami życia społecznego kraju, albo nie chcemy tego robić. Dla doprecyzowania i wyjaśnienia, panie mają wątpliwości w kontekście procedury wyłaniania gremium rady. Procedura jest bardzo podobna do funkcjonującej w Polskiej Radzie Organizacji Młodzieżowych. Czy panie o tym nie wiedziały? Teraz panie wiedzą i bardzo proszę, żeby nie różnicować ani nie dzielić młodzieży. Jeszcze raz apeluję o przyjęcie projektu nowelizacji. Jest on bardzo ważny i cenny. Odrzućcie kwestie polityczne. Wspierajmy młodzież.

Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):

Bardzo dziękuję. Zgłaszała się młodzież, bardzo proszę. Proszę się przedstawić.

Przedstawiciel Rady Dzieci i Młodzieży RP Ministrze Edukacji Narodowej Arkadiusz Lech:

Dzień dobry, Arkadiusz Lech. Na początku chcę wyrazić ubolewanie, ponieważ jako młody człowiek zostałem brutalnie zaszufladkowany do strony konfliktu. Uderzyło mnie to dość mocno. Zauważyłem mocne upolitycznienie młodzieży, chociaż w ustawie nie jest określona żadna ze stron ideologii i polityki. Moim zdaniem to jest rażące niedopatrzenie i bardzo daleko idąca teza. Uważam, że Rada Dialogu z Młodym Pokoleniem jest jak najbardziej potrzebna, dlatego że młodzież pali się do nowych inicjatyw, a takowych jest bardzo mało. Myślę, że nasza reprezentacja, siedząca tutaj przy stole, również świadczy, że młodzież chce angażować się, cały czas chce być dostrzegana i słyszana w życiu publicznym. Bardzo proszę o wsparcie tej ustawy. Uważam, że jest ona bardzo potrzebna. To jest jeden z ważnych kroków do kolejnych aktywności pobudzających młodych obywateli. Dziękuję.

Przedstawiciel Rady Dzieci i Młodzieży RP Ministrze Edukacji Narodowej Edgar Kobos:

Edgar Kobos. Szanowni państwo, przede wszystkim na wstępie odniosę się do słów pani poseł, która pierwsza wypowiadała się na temat, że młodzi ludzie sami wybierają swoich reprezentantów do młodzieżowych rad. Zwykle tak jest, ale nie zawsze. Przykładem jest moje województwo świętokrzyskie, gdzie pomimo kilku lat starań i zabiegów, na szczęście były już marszałek Adam Jarubas, szef regionalnych struktur Polskiego Stronnictwa Ludowego, powołał młodzieżowy sejmik na trzy miesiące przed wyborami i zrobił to w sposób zupełnie autorytarny, wskazując palcem członków, których później powołał. Zatem proszę nie mówić, że młodzieżowe rady same się wybierają, bo akurat moje województwo jest przykładem, że nie zawsze tak jest. Została przywołana również Rada Dzieci i Młodzieży przy Ministrze Edukacji Narodowej, której mam przyjemność być wiceprzewodniczącym. Wiem, że to jest ciało pluralistyczne. Dlaczego? Chociażby dlatego, że mamy tam asystentów posłów Platformy Obywatelskiej. To jest jeden przykład, później mogę pani wymienić więcej. Rada jest również dobrym przykładem, gdyż jest to organ, który został powołany w podobny sposób jak ustawowa Rada Dialogu z Młodym Pokoleniem. Rada jest potrzebna, żeby miała lepsze umocowanie prawne, czyli ustawowe. To, że ustawa nie określa wszystkich szczegółów, które były poruszane, tj. wieku, liczby członków itd., z mojej perspektywy traktuję jako atut, dlatego że będzie ona bardziej elastyczna, pozostawi większe pole do działania na etapie rozporządzenia lub zarządzenia. Dzięki temu ustawa nie będzie musiała dostosowywać się co chwila do zmieniających się warunków społecznych. Jak wiemy, obecnie co siedem lat mamy nowe pokolenie, zatem prawdopodobnie co kilka lat warunki będą zupełnie inne i rada będzie na tyle elastyczna w strukturze formalno-prawnej, że będzie można ją dostosować do zmieniających się warunków społeczno-politycznych.

Na koniec powiem odnośnie do reprezentacji młodych osób na tej sali. Od razu zostaliśmy sklasyfikowani do jednego ugrupowania politycznego, a wcale tak nie jest. Są tutaj między innymi ludzie związani z Klubem Młodych Kukiz'15, zatem nie tylko o pogląd-

dach prawicowych. Rzeczywiście ubolewam, że widzę niewielką lub żadną reprezentację młodych ludzi związanych z partiami opozycyjnymi. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):

Dziękuję. W kolejności jeszcze pan się zgłaszał, a następnie będziemy zamykali dyskusję. Bardzo proszę.

Przewodniczący Rady Dzieci i Młodzieży RP Ministrze Edukacji Narodowej Piotr Wasilewski:

Dzień dobry. Piotr Wasilewski, przewodniczący Rady Dzieci i Młodzieży przy Ministrze Edukacji Narodowej. Szanowna pani przewodnicząca, szanowni parlamentarzyści, droga młodzieży, po pierwsze chcę powiedzieć, że jeśli chodzi o środowisko młodzieżowe, jak pan minister powiedział, rzeczywiście zmieniło się w dobrą stronę, ponieważ pierwsza młodzieżowa rada powstała w 1990 r. W roku 2016 było ich 200, a w roku 2019, zgodnie z naszymi badaniami, jest ich 514. Zatem samorządność młodzieżowych rad rozwija się. Również chcę powiedzieć, że jest to związane z kongresami organizowanymi przez Parlamentarny Zespół ds. Wspierania Młodzieżowych Rad, na czele z panem posłem Jackiem Kurzępą. Oczywiście młodzież bardzo oczekiwała, żeby ktoś się nią zainteresował. I rzeczywiście, niedawny kwietniowy kongres w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów pokazał, że jest bardzo wiele chętnej młodzieży, która potrzebuje wsparcia i chce rady ustawowej. Dlatego bardzo się cieszę, że powstał projekt, który jest procedowany. To pokazuje, że młodzi są potraktowani jak podmiot, partner do rozmowy. Bardzo się cieszę, że projekt jest procedowany i mam nadzieję, że rada powstanie jak najszybciej. Dlaczego jest ona ważna? W skład rady będą wchodzili zarówno przedstawiciele instytucji rządowych, jak i przedstawiciele młodzieży. To jest bardzo ważne, dlatego że młodzież będzie miała możliwość prowadzenia bezpośredniego dialogu z przedstawicielami rządu, a więc wszystkie programy będą mogły być konsultowane na bieżąco z młodzieżowymi radami.

Osoba z przypadku nie może znaleźć się w składzie Rady Dialogu z Młodym Pokoleniem, ponieważ musi mieć poparcie młodzieżowych rad albo organizacji pozarządowych. Pierwszy raz w historii ważność młodzieżowych rad została podkreślona w ustawie. To też jest bardzo ważne. Miałem nadzieję, że przychodząc na posiedzenie Komisji, będziemy rozmawiali ponad podziałami, kulturalnie, nie nazywając od razu części młodzieży PiS-owską. Pani poseł powiedziała, że cała Rada Dzieci i Młodzieży to młodzież PiS-owska. Zatem asystent posła z Platformy Obywatelskiej uśmiałby się trochę. W związku z tym odniosę się do uwagi pani poseł odnośnie do propagandy Rady Dzieci i Młodzieży RP. Pani poseł, jeśli chodzi o „propagandę w działaniach propagandowych", jak pani nazwała, jest tak mocna, że na ostatniej konwencji Koalicji Obywatelskiej – tak to się teraz nazywa – pani poseł Katarzyna Lubnauer powiedziała o naszym raporcie, dotyczącym samorządów uczniowskich, że jest to dobry projekt, o konferencji na temat skutecznych metod uczenia się – ważne, żebyśmy to wdrożyli przy okrągłym stole edukacyjnym. Jak widzimy, są jednak działania merytoryczne, które rada proponuje szerokiej grupie młodzieży. W akcję „Rekord dla Niepodległej" włączyło się 5 mln młodych osób. Czy ich również pani nazwie młodzieżą PiS-owską? W nasze działania włączają się również młodzieżowi radni. Na konferencje młodzieżowych rad do Sejmu i Kancelarii Prezesa Rady Ministrów przychodzi masa młodych ludzi, którzy nie chcą przepychanek partyjnych i nie chcą być traktowani jednostronnie przez posłów. Chcemy naprawdę rozmawiać merytorycznie. Młodzież oczekiwała tego projektu i proszę jej nie szkalować ani nie atakować. W czasie strajku nauczycieli lub innych zdarzeniach rzeczywiście najczęściej poszkodowana jest młodzież. Mam nadzieję, że tak nie będzie i powstrzymają się państwo od tego. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):

Dziękuję. Chcę powoli zmierzać do zakończenia dyskusji. Bardzo proszę, jeszcze jeden młody człowiek chce zabrać głos. Proszę się przedstawić.

Przewodniczący Młodzieżowej Rada Dzielnicy Białołęka Dawid Szala:

Dzień dobry, Dawid Szala. Chcę odnieść się do wypowiedzi pana Edgara Kobosa. Faktycznie, ruch pana marszałka Jarubasa trzy miesiące przed wyborami mógłby zostać zinterpretowany w sposób nieadekwatny do sytuacji. Natomiast teraz, trzy miesiące przed wyborami, państwo proponują nam dokładnie taką samą ustawę. Dokładnie trzy miesiące przed wyborami tworzycie nowe ciało, które rzekomo ma działać na rzecz całej młodzieży. Pan Piotr Wasilewski powiedział, że nie będzie w radzie ludzi z przypadku. Absolutnie. Jeżeli pójdziemy tokiem rozumowania Ministerstwa Edukacji Narodowej, które bardzo skrupulatnie przemieliło wszystkie kandydatury niezwiązane z Prawem i Sprawiedliwością, faktycznie, osoby nie będą wybierane tam z przypadku. Odniosę się do artykułu, zamieszczonego na jednym z portali, i wypowiedzi młodego człowieka, który chciał aplikować do Rady Dzieci i Młodzieży RP przy MEN: „Na spotkaniu z posłanką z PiS Barbarą Dziuk usłyszałem, że i ona może wystawić mi przychylną opinię i porozmawiać z ministrem o mojej kandydaturze, ale muszę usunąć rekomendację od posłów PO, żeby być ich kandydatem, czyli PiS". To jest artykuł, który od dłuższego czasu funkcjonuje w sieci. Jako środowiska młodzieżowe bardzo dużo o tym mówiliśmy, a Rada Dzieci i Młodzieży RP jest zupełnie głucha na te problemy. Mówicie o wykorzystywaniu młodzieży, jeśli chodzi o sprawy polityczne. Jak podeszliście do strajku nauczycieli? Dostarczyliście przekaz, który płynie z jednej z ulic w centrum Warszawy i przelaliście na papier pod stemplem…

Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):

Bardzo proszę, młody człowieku, nie chcę przerywać wypowiedzi, ale chcemy przejść do omawiania ustawy.

Przewodniczący Młodzieżowej Rada Dzielnicy Białołęka Dawid Szala:

Ale mówię o tej ustawie. Chodzi o to, żebyśmy nie poszli śladem Rady Dzieci i Młodzieży RP przy MEN, bo ta ustawa jest skrajnie propagandowa. Minister wybiera swój gabinet polityczny ze zgłoszeń, które napłyną z jego sekretariatu, absolutnie niczym nie uzasadniając. W ustawie nie ma żadnego kryterium, wedle którego miałyby być wybierane te osoby. A to, co robi Rada Dzieci i Młodzieży RP przy Ministrze Edukacji Narodowej, jest dalekie od szerokiego reprezentowania interesu młodzieży. Tak naprawdę reprezentujecie tylko jedną część młodzieży, wszyscy wiemy, jaką. Kandydat z listy Prawa i Sprawiedliwości do Rady Miasta Suwałki i przewodniczący Rady wie najlepiej, że młodzież, mimo wszystko, ma swoje poglądy polityczne i faktycznie jest prawicowa, lewicowa lub centrowa. I wszyscy o tym wiemy. Szanowni państwo, ustawa jest skrajnie propagandowa. Powstaje trzy miesiące przed wyborami. To jest chwyt marketingowy, wręcz wyborczy, aby przekonać młodzież do swoich racji, czego nie zrobicie, bo młodzież w Polsce jest rozumna.

Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):

Przepraszam bardzo, ale ja udzielam głosu. Pani poseł, bardzo panią proszę. Proszę państwa, mamy trzy osoby, które zapisały się do zabrania głosu – pani poseł Kochan, przewodnicząca Okła-Drewnowicz, pani Teresa Wargocka. Jeszcze młody człowiek i zamykam dyskusję. Przejdziemy do procedowania ustawy.

Zanim poproszę o zabranie głosu panią Magdalenę Kochan, bardzo proszę o uspokojenie nastrojów. Mamy wspaniałą młodzież. Chcę, żeby w Sejmie uczyła się demokracji i szacunku do innych poglądów. Każdy ma prawo do swojego zdania i poglądów. Nauczmy się szacunku do drugiego człowieka, do jego przekonań. Każdy ma prawo wypowiadać swoje zdanie.

Zamknęłam listę mówców. Teraz głos ma pani poseł Kochan, następnie pani poseł Okła-Drewnowicz, pani Teresa Wargocka, *ad vocem* młody człowiek, pan minister i zaczynamy szczegółowe procedowanie ustawy. Bardzo proszę.

Poseł Magdalena Kochan (PO-KO):

W pełni popieram poglądy pani przewodniczącej co do sposobu prowadzenia dyskusji. Chcę tylko powiedzieć, że żadna ustawa ani żaden problem poruszany w Sejmie Rzeczypospolitej Polskiej nie jest niepolityczny. Sejm Rzeczypospolitej Polskiej jest miejscem,

w którym decydujemy o prowadzeniu polityki. W związku z tym nie widzę niczego złego, że nazywamy decyzją polityczną poparcie lub brak poparcia jakiejkolwiek ustawy, również tej, którą procedujemy. To są decyzje polityczne i tutaj rozmawiamy o polityce. Nie ma innego miejsca w Polsce ponad Sejm RP, gdzie można rozmawiać o polityce. Zatem nie mówmy, że upolitycznianie czegoś jest pejoratywne. Nie jest. Tutaj rozmawiamy o polityce.

Druga sprawa. Na sali podczas debaty między młodymi, którzy uczestniczą z nami w dzisiejszym posiedzeniu, wywiązała się polityczna dyskusja odnośnie do różnego sposobu oceny działalności poszczególnych ciał, które dla jednych osób są, dla innych nie są zbyt demokratyczne. Mamy prawo i obowiązek uszanować ich zdanie. Po trzecie, nie widzę żadnego powodu, jeszcze raz to podkreślę, żeby uznawać za obraźliwe mówienie o kimś, że ma poglądy związane z daną partią polityczną. Nie jest pejoratywne określenie „młodzież PiS-owska", bo Prawo i Sprawiedliwość ma prawo do swojej młodzieżówki, i nie jest obraźliwe mówienie, że istnieje młodzież, która popiera Platformę Obywatelską, Nowoczesną lub jakiekolwiek inne ugrupowanie. Jeśli ktoś tak się czuje, oznacza, że wadliwie ocenia swoją przynależność albo niepotrzebnie wznosi bariery i barykady. Młodzi ludzie mają prawo do swoich poglądów. Różnica w poglądach i sposób ich prezentowania świadczy o demokracji w Polsce. I tutaj w pełni popieram wystąpienie pani przewodniczącej Ruseckiej. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):

Bardzo dziękuję. Bardzo proszę, pani przewodnicząca Marzena Okła-Drewnowicz.

Poseł Marzena Okła-Drewnowicz (PO-KO):

Bardzo dziękuję. Pani przewodnicząca, szanowna Komisjo, zawsze bardzo mocno wspierałam młodzież. W moim rodzinnym mieście kibicowałam i udało się powołać młodzieżową radę miasta. Również pochodzę z województwa świętokrzyskiego i chcę sprostować jedną informację. Ze zdumieniem usłyszałam, że marszałek Jarubas na trzy miesiące przed wyborami wskazał palcem, kto ma być w Młodzieżowym Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego. Tak nie było. Chcę wyjaśnić Wysokiej Komisji, że 23 kwietnia 2018 r. pojawił się komunikat na stronie samorządu województwa, informujący o procedurze naboru do Sejmiku Młodzieżowego Województwa Świętokrzyskiego. Oczywiście wszystko zostało opisane. Wiemy, że kandydaci byli zgłaszani przez młodzieżowe rady, samorządy uczniowskie, studenckie itd. Najważniejsze jest, szanowni państwo, że wyboru dokonuje kapituła młodzieżowego sejmiku, złożona z reprezentantów młodzieżowych rad i gmin, co oznacza, że osoby reprezentujące młodzieżowe rady automatycznie zostają powołane do składu kapituły po wcześniejszym wybraniu się przez samą młodzież. Zarząd województwa tylko zatwierdza radę. To jest normalne. Nie chcę, żeby państwo wyszli z posiedzenia z przekonaniem, że nastąpiło automatyczne, indywidualne i osobowe sterowanie sejmikiem młodzieżowym naszego regionu świętokrzyskiego. To wszystko w kwestii sprostowania. Całym sercem popieram wszelkie fora skupiające młodzież lub seniorów, które są miejscem do artykułowania różnych poglądów i wypracowywania rozwiązań dla różnych spraw. Dziękuję, pani przewodnicząca.

Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):

Bardzo dziękuję. Pani poseł Teresa Wargocka.

Poseł Teresa Wargocka (PiS):

Proszę państwa, bardzo dobrze, że mamy ten projekt ustawy. Chcę zwrócić uwagę na niektóre elementy korespondujące z dyskusją, która miała tutaj miejsce. Pan przedmówca powiedział, że mamy trzy miesiące do wyborów i to będzie działanie polityczne. Chcę wyraźnie zaznaczyć, że ustawa jest efektem determinacji, jaką wykazali się młodzi ludzie na przestrzeni ostatnich trzech lat, aby można było zorganizować głos młodzieży w sprawach polityki rządu wobec tego środowiska. I to jest ich ogromna zasługa. Chylę czoło przed Adamem Janczewskim, pierwszym przewodniczącym Rady Dzieci i Młodzieży, bo pomysł wypłynął z pierwszej kadencji rady. Były różne pomysły. Ostatecznie, przy współpracy z panem ministrem Lipińskim, mamy bardzo dobre rozwiązanie powołania Rady Dialogu z Młodym Pokoleniem. Mam ogromny szacunek dla was. Jesteście

przyszłością tego społeczeństwa, być może w przyszłości zakopiecie absurdalne podziały. Jestem absolutnie przekonana, że pomimo różnych poglądów politycznych macie cały szereg obszarów, gdzie możecie powiedzieć: nasze potrzeby są takie same, jesteśmy młodym pokoleniem, chcemy żyć w dobrej i przyjaznej ojczyźnie. Bardzo proszę panią przewodniczącą o zamknięcie dyskusji i rozpoczęcie procedowania. Cieszę się, że ustawa jest ramowa. Jak powiedział jeden z przedstawicieli młodzieży, jest szansa, że kolejnymi nowelizacjami, rozporządzeniami będziecie budowali swój głos wobec władzy, administracji rządowej. Bardzo wam gratuluję. Dziękuję.

Przedstawiciel RDiMRP Edgar Kobos:

Pierwsza sprawa, pani poseł z regionu świętokrzyskiego, marszałek zatwierdza członków kapituły wskazanej przez młodzieżowe rady miast, które działają przy samorządach zarządzanych przez włodarzy z jego środowiska politycznego. Sama kapituła była prowadzona przez Barbarę Zamożniewicz, czyli jego asystentkę, która później, dopóki był marszałkiem, była opiekunem sejmiku. W tym miejscu bardzo państwa proszę o traktowanie młodzieży jako podmiot, a nie przedmiot politycznego sporu. Jeżeli asystent polityczny prowadzi młodzieżowy sejmik, z definicji nie będzie tego robił w sposób obiektywny, ale polityczny. To jest zawłaszczanie młodzieży, niestety.

Drogi Dawidzie, odnosząc się do twojej wypowiedzi, ustawa nie ma określać ostatecznego kształtu rady. Nie piszemy statusu, ale debatujemy nad samą ustawą. Odnośnie do porównania: Jarubas – trzy miesiące, teraz – też trzy miesiące przed wyborami. Z całym szacunkiem, ale to są zupełnie inne sytuacje. To, nad czym tutaj pracujemy, zostało wypracowane przez cztery lata pracy Parlamentarnego Zespołu ds. Wspierania Młodzieżowych Rad przy Jednostkach Samorządu Terytorialnego obecnego z nami prof. Jacka Kurzępy, a także dzięki staraniom Stowarzyszenia na rzecz powołania Krajowej Rady Młodzieży RP, która jest reprezentowana przez pana Adama Janczewskiego, wiceprzewodniczącego tego stowarzyszenia. Zatem to, że akurat dzisiaj tutaj jesteśmy, jest efektem, że ustawa była bardzo precyzyjnie omawiana na szeregu spotkań i konsultacji. Adam Janczewski, najpierw jako przewodniczący Rady Dzieci i Młodzieży RP, później jako wiceprezes stowarzyszenia, przeprowadził dwa razy ogólnopolskie konsultacje. Byli obecni we wszystkich województwach, nie tylko w miastach wojewódzkich, również w powiatowych. A profesor Jacek Kurzępa, jak wszyscy wiemy, jest wybitnym socjologiem młodzieży. To nie jest przypadek, że właśnie on zajmuje się radą, bo ma do tego świetne przygotowanie merytoryczne. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):

Bardzo dziękuję. Poza kolejnością, bo zamknęłam listę. Proszę o dwa zdania, gdyż chcemy już procedować ustawę.

Wiceprezes Stowarzyszenia na rzecz powołania Rady Młodzieży RP Adam Janczewski:

Dziękuję, Adam Janczewski. Wiele razy padło moje nazwisko, więc czuję się w obowiązku, żeby powiedzieć kilka słów. Chcę wszystkim państwu podziękować za fakt, że możemy rozmawiać o przedłożonym projekcie. Dziękuję, że już teraz, przed uchwaleniem projektu, młodzież jest traktowana po partnersku. Zwracam uwagę, że dzięki uprzejmości pani przewodniczącej mamy tutaj prawo wypowiadać się niemalże jak posłowie, na zupełnie partnerskich warunkach. Doceniam to i bardzo dziękuję.

O konieczności powołania ustawowo rady mówiono w Polsce od wielu lat. Gdy prześledzimy historię, już na początku lat 90., zaraz po transformacji ustrojowej, pojawiały się pierwsze tego typu inicjatywy. Cztery lata temu, dzięki tytanicznej pracy obecnego na sali pana posła Jacka Kurzępy, mogliśmy wejść do Sejmu z pomysłem i na posiedzeniach parlamentarnego zespołu zacząć dyskutować o konkretnych rozwiązaniach. Bardzo się cieszę, że dzisiaj rozpoczynamy ścieżkę legislacyjną tego projektu, czyli ukoronowanie wszystkich naszych starań. Mówiono o szeregu zagrożeń, które dostrzega część posłów obecnych na posiedzeniu Komisji. Oczywiście, nawet najlepszy pomysł przy złych intencjach można zepsuć, ale fakt, że taki projekt został przedłożony i o nim rozmawiamy, jest dowodem, że intencje są jak najbardziej pozytywne. Środowisko młodzieżowych rad jest spluralizowane, czego dowodem była dyskusja, która wywiązała się między

młodymi ludźmi. Jeśli to środowisko będzie delegowało swoich przedstawicieli, a właśnie takie mechanizmy zakłada ustawa, możemy być spokojni o pluralizm w tej radzie.

Na koniec chcę państwu przypomnieć, chociaż wszyscy mamy tego świadomość, że debatujemy o ustawie, która zostanie z nami na lata i będzie trwała przy obecnym i kolejnym rządzie. Wobec tego zarzuty o upolitycznienie przez jedną konkretną opcję są nietrafione. Niezależnie, kto będzie rządził, jaka opcja polityczna będzie przy władzy mechanizmy zostaną. Apeluję o trochę większą wiarę w młodych ludzi, szczere intencje i chęć do włączania się w prace dla dobra naszego kraju. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):

Bardzo dziękuję. Bardzo proszę, panie ministrze.

Sekretarz stanu w KPRM Adam Lipiński:

Nie będę odpowiadał na wszystkie wątpliwości, które tutaj powstały. Oczywiście różne kluby i komisje mogą mieć takie wątpliwości. Natomiast chcę zdementować informację, którą sformułowała jedna z pań posłanek Platformy Obywatelskiej, że zaprosiłem przedstawicieli młodzieżówki na posiedzenie Komisji. Nie wiedziałem o tym zupełnie. Zapewne zaprosił któryś z parlamentarzystów Prawa i Sprawiedliwości, ale każdy miał prawo to zrobić. Nie miałem żadnego udziału w zapraszaniu. Co więcej, gdybym chciał zaprosić, skontaktowałbym się ze Szkołą Liderów, w której byłem gościem kilka razy, zdominowanej przez ludzi z opcji na pewno nie PiS-owskiej. Jeżeli ktoś zna tę instytucję, zapewne większość osób, wiecie, że ludzi z PiS jest tam bardzo mało. A jednak poprosiłbym o pomoc, żeby zaprosili młodzież na spotkanie. Różnimy się estetyką funkcjonowania w polityce.

Ostatnia sprawa. Z przerażeniem dowiedziałem się, że młodzieżówka Prawa i Sprawiedliwości może liczyć około 6 mln młodych ludzi. Z tego wynikałoby, że my nigdy władzy nie oddamy. Ale to jest żart. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):

Bardzo dziękuję. Zamykam dyskusję. Stwierdzam zamknięcie pierwszego czytania. Stwierdzam, że nie zgłoszono wniosku o wysłuchanie publiczne. Przechodzimy do rozpatrzenia projektu.

Czy są uwagi do tytułu ustawy? Nie słyszę. Uznaję, że Komisja przyjęła tytuł ustawy.

Czy są uwagi do zmiany pierwszej w art. 1? Nie słyszę. Uznaję, że Komisja przyjęła zmianę pierwszą.

Zmiana druga? Biuro Legislacyjne, bardzo proszę.

Legislator Aleksandra Wolna-Bek:

Szanowni państwo, do zmiany drugiej mamy kilka uwag. Przedstawiliśmy też propozycję trzech poprawek złożonych na piśmie. Natomiast jeśli pani przewodnicząca pozwoli, w zmianie drugiej będę omawiała każdy punkt po kolei.

Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):

Bardzo proszę, ale one wchodzą w zakres poprawek redakcyjno-legislacyjnych. Mamy je na piśmie. Rozumiem, że pierwsza poprawka dotyczy: w art. 1 pkt 2 dodawany jest rozdział 5^1.

Legislator Aleksandra Wolna-Bek:

Chodzi o oznaczenie rozdziału numeracją 5a, a nie 5^1, gdyż ustawa stosuje literowe oznaczenia.

Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):

Rozumiem, że pan minister zgadza się na zmianę, czy tak? Zatem mamy poprawkę pierwszą. Poprawka druga?

Legislator Aleksandra Wolna-Bek:

Poprawka druga polega na tym, iż zgodnie ze zmienionymi zasadami technik prawodawczych przepis o utworzeniu organu powinien być umiejscowiony w przepisach dostosowujących. W art. 41^1 ust. 1 jest napisane: „Tworzy się Radę Dialogu z Młodym Pokoleniem”. Zgodnie z zasadami powinniśmy mieć tutaj przepis materialny, że „Rada

Dialogu z Młodym Pokoleniem jest organem opiniodawczo-doradczym Przewodniczącego Komitetu", natomiast przepis o utworzeniu rady proponujemy dodać jako art. 2a do nowelizacji, jak zaproponowano w treści poprawki. Artykuł 2a brzmiałby: „Tworzy się Radę Dialogu z Młodym Pokoleniem". Taka konstrukcja była stosowana przy ustawie o Narodowym Instytucie Wolności – Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego. To jest stosowany zabieg legislacyjny, zgodnie z zasadami techniki prawodawczej.

Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):

Pan minister również wyraża zgodę. Poprawka trzecia? Dotyczy także pkt 2 w art. 1 w zmianie drugiej.

Legislator Aleksandra Wolna-Bek:

Poprawka trzecia została przedstawiona na piśmie do art. 41^2 ust. 2, aby wpisać pełną nazwę „Rada Dialogu z Młodym Pokoleniem" i nie posługiwać się skrótem „Rada", ponieważ zgodnie z ustawą o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie skrót jest zastrzeżony, zgodnie z art. 5c, tylko dla Rady Działalności Pożytku Publicznego. Chodzi o wskazanie pełnej nazwy.

Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):

Bardzo dziękuję. Pan minister się zgadza. Jak zwykle Komisja upoważnia Biuro Legislacyjne do dokonania korekt redakcyjnych w projekcie ustawy.

Legislator Aleksandra Wolna-Bek:

Jeśli można, pani poseł, prosimy o poprawkę tam, gdzie dodajemy art. 2a, że: „Tworzy się Radę Dialogu z Młodym Pokoleniem", bo to jest jednak nowa jednostka dodawana. Proszę, żeby pani poseł przejęła poprawkę.

Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):

Może pan poseł przewodniczący? Bardzo proszę.

Legislator Aleksandra Wolna-Bek:

Jeśli jestem przy głosie, do zmiany drugiej mam jeszcze trzy uwagi, które po ewentualnej zgodzie będą mogły być uznane za adjustację.

Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):

Ale nie mamy tego na piśmie?

Legislator Aleksandra Wolna-Bek:

Nie mamy tego na piśmie, dlatego że w art. 41^2 w ust. 1 pkt 8 mamy wskazanego przedstawiciela rady. I tutaj jest pełna nazwa „Rada Działalności Pożytku Publicznego". Jak wcześniej powiedziałam, sugerujemy użycie tutaj skrótu „Rady". To samo należy zastosować w ust. 3, w pkt 4 też wskazujemy, aby napisać „reprezentujących Radę" zamiast „reprezentujących Radę Działalności Pożytku Publicznego".

Mamy jeszcze jedno pytanie…

Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):

Nie wiem, jak pan minister, ale tutaj zostawiłabym pełną nazwę.

Legislator Aleksandra Wolna-Bek:

Nie możemy, gdyż zgodnie z ustawą art. 5c brzmi: „Rada Działalności Pożytku Publicznego, zwana dalej Radą", zatem w całej ustawie po art. 5c mamy skrót „Rada". Nie możemy zastosować pełnej nazwy, gdyż jest to niezgodne z nomenklaturą ustawy.

Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):

Czy pan minister zgadza się na te poprawki?

Sekretarz stanu w KPRM Adam Lipiński:

Zgadzam się.

Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):

Bardzo dziękuję. Jest jeszcze jedna poprawka?

Legislator Aleksandra Wolna-Bek:

W art. 41^2 w ust. 1 w pkt 10 wymienione są podmioty, które będą miały swoich przedstawicieli w Radzie Dialogu z Młodym Pokoleniem i naszym zdaniem brakuje spójnika. Po słowach: „związków i porozumień organizacji pozarządowych" jest przecinek. Następnie jest napisane: „podmiotów wymienionych w art. 3 ust. 3". Wydaje się nam, że zamiast przecinka można dodać spójnik „oraz". Podobnie jak w ust. 3 w pkt 5, kiedy są wskazywane trzy podmioty, po wyrazach „porozumienia organizacji pozarządowych" jest spójnik „oraz".

Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):

Pan minister zgadza się. Tak naprawdę w zmianie drugiej jest sześć poprawek redakcyjno-legislacyjnych. Jedną poprawkę przejmuje pan przewodniczący Matusiak. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia tych poprawek, łącznie z przejętą poprawką przez posła Matusiaka? Nie słyszę. Uznaję, że zmiana druga z zaproponowanymi poprawkami została przyjęta.

Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia art. 1? Nie słyszę. Stwierdzam, że Komisja przyjęła art. 1.

Poseł Kornelia Wróblewska (PO-KO):

Przepraszam, zgłaszałam się, gdyż chciałam zadać pytanie do art. 41^2.

Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):

Przepraszam, nie zauważyłam. Wprawdzie już przegłosowaliśmy, ale proszę o uwagę.

Poseł Kornelia Wróblewska (PO-KO):

Dziękuję, pani przewodnicząca. Szanowni państwo, chcę jeszcze zadać kilka pytań do art. 41^2. Jak wspomniałam, przedstawiciele młodzieży w zgłaszanych poprawkach wymienili kilka spraw, które zostały pominięte przy ostatecznym projekcie przedłożonej ustawy. Chcę zapytać, dlaczego brakuje niektórych grup przedstawicieli? Na przykład przedstawiciela ministra właściwego do spraw rodziny, pracy i polityki społecznej, jako że katalog działań tego ministra obejmuje wiele kluczowych obszarów życia młodych ludzi. Po drugie przedstawicieli pełnomocnika rządu do spraw osób niepełnosprawnych, aby rozszerzyć zakres wiedzy pełnomocnika o potrzebach i opiniach młodych ludzi oraz umożliwić radzie podejmowanie świadomych działań na rzecz włączania młodzieży z niepełnosprawnościami w życie społeczno-polityczne. Po trzecie przedstawicieli pełnomocnika rządu do spraw równego traktowania, aby rozszerzyć zakres wiedzy pełnomocnika o potrzebach i opiniach młodych z różnych środowisk, w tym marginalizowanych lub zagrożonych marginalizacją, oraz umożliwić Radzie podejmowanie świadomych działań na rzecz przeciwdziałania dyskryminacji poszczególnych grup młodzieży. Po czwarte przedstawiciela Polskiej Rady Organizacji Młodzieżowych, jako jednego polskiego związku stowarzyszeń zrzeszonych w Europejskim Forum Młodzieży, co za tym idzie, pełniącego na poziomie międzynarodowym funkcję krajowej rady dzieci i młodzieży RP. Mamy w pkt 11 przedstawicieli młodzieżowych rad gmin, ale brakuje, jak wspomniałam, przedstawicieli reprezentujących jednostki samorządu powiatowego i wojewódzkiego.

Mam również pytanie dotyczące kryteriów. W jaki sposób organizacje będą delegować swoich przedstawicieli? Brakuje katalogu cech, które musi posiadać kandydat na członka rady. Kolejna sprawa, o czym wcześniej wspominałam, brakuje nam określenia wieku albo przynajmniej zapewnienia, że przedstawiciele rad, organizacji pozarządowych są faktycznie młodymi ludźmi. Wspomniano, że jest ich 50% w tych organizacjach, ale brakuje informacji, że to faktycznie będą młodzi ludzie, żebyśmy mieli w debacie i dialogu rzeczywiście głos młodego pokolenia.

Kolejna sprawa dotyczy pkt 7 – „Przedstawiciele Przewodniczącego Komitetu". Pytanie, ilu będzie przedstawicieli? Wcześniej mieliśmy informację, że ma być po jednym przedstawicielu z różnych organów. Tutaj jest informacja, że może być ich kilku. Pytanie, ilu będzie przedstawicieli i kto może nimi być?

Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):

Pani poseł, ten punkt już przegłosowaliśmy, przepraszam, że nie zauważyłam pani zgłaszającej się, ale mam propozycję. Ponieważ jesteśmy przy szczegółowym procedowaniu, proszę zgłosić poprawki w drugim czytaniu.

Poseł Kornelia Wróblewska (PO-KO):

Pani przewodnicząca, jesteśmy podczas posiedzenia Komisji, prowadzimy debatę nad ustawą…

Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):

Debata została zamknięta.

Poseł Kornelia Wróblewska (PO-KO):

Pani przewodnicząca, naprawdę się zgłaszałam…

Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):

Rozumiem, ale nie ma pani przygotowanych poprawek. Czy ma pani poprawki na piśmie?

Poseł Kornelia Wróblewska (PO-KO):

Zanim złożę poprawki, chcę uzyskać odpowiedź. Być może państwo mnie przekonają, gdyż mamy wątpliwości. Może pan minister, jeśli będzie tak uprzejmy, zechce odpowiedzieć na pytania i być może nie będzie potrzeby złożenia poprawek. Dzisiaj mamy debatę, to jest pierwsze czytanie. Chcę rozwiać niektóre wątpliwości, które się pojawiły. Być może podczas wcześniejszych konsultacji ktoś już usłyszał odpowiedź na te pytania, ale na pewno nie wszyscy.

Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):

Pierwsze czytanie zostało zamknięte, jesteśmy podczas szczegółowego rozpatrzenia, ale proszę dokończyć.

Poseł Kornelia Wróblewska (PO-KO):

W pkt 9 jest wymieniony przedstawiciel jednostek samorządu terytorialnego i mamy wątpliwość, dlaczego ma być tylko jedna osoba i dlaczego kandydat na to miejsce ma być wskazywany przez Komisję Wspólną Rządu i Samorządu Terytorialnego. Charakter komisji, że jest ona połączeniem władzy rządowej i samorządowej, może budzić wątpliwości, czy członkowie wskazani przez ten podmiot będą dobrze reprezentowali interesy grupy samorządu terytorialnego. Byłabym bardzo wdzięczna panu ministrowi za udzielenie odpowiedzi na pytania. Dziękuję.

Sekretarz stanu w KPRM Adam Lipiński:

Chcę zwrócić pani uwagę na jedną kwestię. Wszystkie pytania, które pani zadała, są zawarte w dokumencie dotyczącym konsultacji społecznych. Pani przeczytała pytania z tego dokumentu. Tam są również odpowiedzi, z którymi mogła się pani zapoznać. Podam jeden przykład. Nie ma przedstawiciela powiatowych, wojewódzkich rad młodzieży, ponieważ ustawa o samorządzie nie przewiduje takich instytucji, natomiast to przewiduje ustawa o gminie. Czy mamy ciągle wracać do tych pytań i odpowiadać?

Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):

Dziękuję, panie ministrze. Artykuł 1 został przegłosowany i przyjęty.

Czy są uwagi do art. 2? Nie słyszę. Uznaję, że Komisja przyjęła art. 2.

Czy są uwagi do art. 3? Nie słyszę. Uznaję, że Komisja przyjęła art. 3.

Czy są uwagi do art. 4? Nie słyszę. Uznaję, że Komisja przyjęła art. 4.

Kto z pań i panów posłów jest za pozytywnym zaopiniowaniem procedowanego projektu ustawy? (15) Kto jest przeciw? (0) Kto wstrzymał się od głosu? (3) Stwierdzam, że Komisja przyjęła projekt ustawy.

Proponuję, aby Komisja wybrała posła sprawozdawcę. Moja propozycja to pan Robert Warwas. Czy pan poseł się zgadza?

Poseł Robert Warwas (PiS):

Dziękuję, wyrażam zgodę.

Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):

Dziękuję. Czy ktoś jest przeciw? Nie słyszę. Stwierdzam, że Komisja dokonała wyboru posła sprawozdawcy.

Czy ktoś z pań i panów posłów zgłasza wątpliwość co do zgodności projektu ustawy z prawem Unii Europejskiej? Nie słyszę. Stwierdzam, że nie istnieje wątpliwość co do zgodności projektu z prawem Unii Europejskiej.

Zamykam posiedzenie dzisiejszej Komisji. Bardzo dziękuję panu ministrowi, a szczególnie młodzieży. Myślę, że to będzie ustawa, która przede wszystkim będzie wam służyła. Bardzo dziękuję.